

## NAJCZĘŚCIEJ ZADAWANE PYTANIA DOTYCZĄCE CHRZTU

### **1. Co nasze dziecko otrzyma od parafii, a o co musimy postarać się sami?**

Otrzymacie Państwo od nas Metrykę (Świadcstwo) Chrztu, a także „standardową” świecę chrzcielną, którą dziecko zachowuje potem przez lata i może używać przy innych sakramentach (np. podczas I Komunii Świętej). Czasami rodzice wolą wybrać i kupić swoją własną świecę, żeby była taka, jaka im się podoba – tę decyzję pozostawiamy Państwu.

Natomiast we własnym zakresie należy nabyć tzw. białą „szatkę chrzcielną”, która używana jest w trakcie uroczystości chrzcielnej. Nie musicie Państwo kupować nowej – bardzo często rodziny mają piękny zwyczaj używania szatki chrzcielnej przez pokolenia (np. od prababci, poprzez babcię, mamę, mnie i teraz przy chrzcie mojego dziecka). Szatka kupna czy nie, ważne jest aby dziecko było ubrane na białą, by biała szata symbolizowała obmycie z grzechu pierwotnego, stanie się poprzez chrzest „nowym stworzeniem z godnością Dziecka Bożego, obleczenie się w Chrystusa”. Szatkę, oczywiście, należy przynieść ze sobą na chrzest, albo ubrać w nią dziecko już przed uroczystością.

### **2. a) Nasze dziecko było już ochrzczone przez pielęgniarkę/lekarza/nas w szpitalu, z powodu zagrożenia życia... Czy możemy ochrzcić je jeszcze raz na uroczystości w kościele?**

**LUB**

### **b) Ostatnio nasza mama/sąsiadka/wujek przyznał(a), że w obawie, że nie ochrzczimy naszego dziecka, „po cichu” sam(a) je ochrzcił(a) w domu. Co teraz? Czy był to ważny chrzest? Czy możemy mieć ceremonię w kościele?**

Odpowiedź na to jedno pytanie, zadane w dwóch „życiowych scenariuszach”, jest taka sama. Chrzest, podobnie jak bierzmowanie i kapłaństwo, jest sakramentem, który można przyjąć tylko raz w życiu. Jeśli Wasze dziecko było chrzczone w szpitalu (lub gdzie indziej) w sytuacji zagrożenia życia, to jest to chrzest ważny. W kościele odbywają się potem tylko tzw. rytę uzupełniające – samo ochrzczenie z wody nie może być już powtórzone, nawet jeśli chrzczącym była pielęgniarka, rodzice czy nawet osoba niewierząca, o ile tylko chrzczyła z intencją chrzczenia. W drugim „scenariuszu”, jeśli Wasi rodzice/krewni/sąsiedzi ochrzcili dziecko sami, bo uważali, że może Wy się z tym nie spieszyć (czego nie powinni byli robić, bo nie jest to sytuacja zagrożenia życia, która pozwala każdemu ważnie ochrzcić dziecko), to taki chrzest też się liczy i w kościele dopełnione będą tylko pozostałe rytę (namaszczenie krzyżmem, nałożenie szatki, otrzymanie świecy, itp.), czyli dokładnie tak jak w sytuacji opisanej powyżej.

Jeśli są wątpliwości co do tego, czy osoba była już chrzczona, a nie da się z całą pewnością udowodnić chrztu lub jego braku, dziecko (lub osoba dorosła) może zostać ochrzczone w kościele tylko warunkowo, z życiem odpowiedniej formuły.

### **3. Czy jest w naszej parafii opłata za chrzest? Jeśli tak, to ile ona wynosi?**

Nie, nie ma obowiązkowej opłaty za chrzest. Często rodzina jako podziękowanie zostawia ofiarę księdzu, albo przekazuje darowiznę na kościół, ale jest to całkowicie dobrowolne z ich strony. Chrzest, który jest pierwszym i tak ważnym sakramentem,

rozpoczynającym chrześcijańskie życie łaski Bożej w każdym z nas, nie może być uzależniony od niczyjej sytuacji materialnej.

#### **4. Moje dziecko chodzi do szkoły katolickiej i w tym roku jego klasa przystępuje do I Komunii Świętej. Przygotowując się do tego sakramentu przypomnieliśmy sobie, że nie było jeszcze chrzczone. Co teraz?**

Jeśli faktycznie Wasza pociecha ma już 6 czy 7 lat i lada chwila cała jej klasa będzie przystępować do I Komunii, a przypomnieliście sobie, że przecież dziecko nie było jeszcze chrzczone, to... nie mamy niestety dużego pola manewru. Chrzest jest pierwszym i niezbędnym sakramentem, przez który osoba staje się Dzieckiem Bożym i jednocześnie oficjalnie członkiem Kościoła Katolickiego; jako taki chrzest jest warunkiem przyjęcia innych sakramentów, w tym Eucharystii. Jeśli Wasze dziecko chce przystąpić ze swoją klasą do I Komunii Świętej to, o ile jest jeszcze na to czas, musi wcześniej zostać ochrzczone. Jeśli czasu nie ma, to do Komunii może zawsze przystąpić później – indywidualnie lub z inną grupą w naszym lub innym kościele.

Jeśli natomiast Wasze dziecko jest już po wieku „pierwszokomunijnym”, tzn. ma więcej niż 8 lat, a nie otrzymało jeszcze chrztu, to według wytycznych Diecezji Hamilton zostanie ono ochrzczone, bierzmowane i otrzyma po raz pierwszy Eucharystię w czasie jednej ceremonii. Wszystkich tych sakramentów (tzw. „sakramentów inicjacji chrześcijańskiej”) udzieli ksiądz w naszej parafii podczas wybranej niedzielnej Mszy Świętej.

#### **5. Jestem dorosła, ale nie byłam jeszcze chrzczona, a chciałabym zostać katoliczką – co mam robić?**

Podobnie jak w przypadku dzieci w wieku „po-pierwszokomunijnym”, osoby dorosłe rozpoczynają swoje życie chrześcijańskie poprzez przyjęcie wszystkich trzech sakramentów „inicjacji chrześcijańskiej”, tzn. chrztu, komunii i bierzmowania, w jednej ceremonii. Zazwyczaj przechodzą wcześniej przez odpowiednie przygotowanie, dostosowane do ich wieku. Dla dorosłych proces ten nazywa się RCIA (Rite of Christian Initiation of Adults) i zazwyczaj kończy się uroczystym przyjęciem do wspólnoty Kościoła w noc Wielkiej Soboty. Nieochrzczone osoby dorosłe zainteresowane chrztem i przyjęciem do Kościoła Katolickiego, a także osoby (ochrzczone lub nie) należące do innych wspólnot chrześcijańskich, które chciałyby zostać katolikami, proszone są o spotkanie z księdzem proboszczem.

#### **6. Czy każdy może zostać ochrzczone? Czy Kościół może odmówić chrztu, lub odroczyć go w czasie? Jeśli tak, to z jakich powodów?**

Nie, nie każdy może zostać ochrzczone. Podstawowym warunkiem przyjęcia chrztu jest... bycie nieochrzczone. Jeśli ktoś został już ochrzczone w sytuacji zagrażającej życiu lub z innego powodu (patrz punkt 2) ALBO jeśli był ważnie ochrzczone w innej wspólnotie chrześcijańskiej, to taka osoba nie może być powtórnie ochrzczone.

Kościół Katolicki, a co za tym idzie nasza parafia, nie odmawia chrztu nikomu, kto takowego szczerze i z dobrych pobudek pragnie dla siebie lub swojego dziecka. Jeśli czynicie to Państwo ze szczerą chęcią wstąpienia w szeregi Kościoła Katolickiego i pragnieniem autentycznego chrześcijańskiego życia, to na pewno nie powiemy „nie”. Nasze życiowe sytuacje bywają skomplikowane, czasami z powodów niezależnych od nas, a czasami w

wyniku naszych niekoniecznie dobrych decyzji, ale o ile naszej przeszłości zmienić się nie da, to już przyszłość zależy w dużej mierze od nas. I tak na przykład, jeśli jesteś samotną matką (lub ojcem), a bardzo chcesz ochrzcić i wychować po katolicku swoje dziecko, nie będzie to problemem. Jeśli natomiast prosisz o chrzest z innych pobudek, na przykład żeby „uszczęśliwić umierającego pobożnego krewnego”, albo „żeby posłać dziecko do szkoły katolickiej, bo lepsza”, ALE nie zamierzasz dziecka wychować w wierze, to... „Houston, we have a problem!” Decyzja o chrzcie powinna być decyzją dojrzałą, a sam przyjęty sakrament początkiem szczerze przeżywanej wiary (nawet jeśli wychodzi nam to raz lepiej, a raz gorzej). Jeśli więc chrzest jest dla mnie tylko „jednorazowym nic nie znaczącym wydarzeniem”, które nie ma żadnego wpływu na moje życie, lub ma mi tylko „załatwić potrzebny papierek” albo sprawić, że moi krewni „przestaną się mnie w końcu o to czepiać”, to taka ceremonia i moje chrzcielne przyrzeczenia byłyby tylko pustą szopką, parodią sakramentu, a nawet obrażą wiary. Jeśli masz wątpliwości lub pytania dotyczące samego chrztu, chrześcijaństwa, Kościoła, moralności lub innego aspektu naszej wiary – umów się na spotkanie, przyjdź i zapytaj! Porozmawiamy i poszukamy wspólnie odpowiedzi, aby decyzja o chrzcie (lub w jakiegokolwiek innej sytuacji) nie była pochopna i aby sam sakrament znaczył więcej, niż tylko „otrzymany papierek”.

Wracając zatem do pytania – nie odmawiamy chrztu nikomu, kto go szczerze pragnie i dla kogo sakrament ten będzie coś w życiu znaczył... ale z drugiej strony tak, bywa że niekiedy wspólnie zastanowimy się nad sensem chrztu w sytuacji, kiedy byłby on tylko nic nie znaczącym „przedstawieniem”.

## **7. Czy Metryka Chrztu, którą otrzymamy, będzie ważna przez całe życie naszego dziecka? Dlaczego czasami potrzebne jest osobne zaświadczenie o chrzcie wydane przez parafię, gdzie dana osoba była chrzczona?**

Kościół Katolicki na całym świecie ma jeden prosty system rejestrowania sakramentów, które dana osoba otrzymuje w swoim życiu. Zamiast mieć kilka osobnych rejestrów „rozsypanych” po parafiach, gdzie dana osoba otrzymuje konkretny sakrament, wszystkie „zawiadomienia” o otrzymanych sakramentach, nawet otrzymanych na drugim końcu świata, „spływają” do parafii, gdzie osoba była chrzczona i tam zapisywane są w księdze chrztów, żeby wszystkie były w jednym i wiadomym wszystkim miejscu. Nie jest to może tak istotne, jeśli ktoś całe swoje życie mieszka w jednej miejscowości i wszystkie sakramenty, tj. np. chrzest, komunię, bierzmowanie i ślub otrzymuje w swoim kościele, gdzie wszystkie te dane są zapisane, ale już w przypadku nas, imigrantów, sprawy mogłyby się bardziej skomplikować. Bo tak na przykład bywa, że ktoś jako dziecko ochrzczony był w Polsce, potem wyjechał z rodzicami i przez jakiś czas mieszkał w Austrii, gdzie poszedł do Pierwszej Komunii, potem kilka lat mieszkali we Włoszech, gdzie został bierzmowany, a na koniec osiedlili się w Kanadzie, gdzie wziął ślub. Zamiast w czterech różnych krajach, informacje o tych sakramentach wpisywane są w parafii, gdzie osoba była chrzczona, czyli w tym przypadku w Polsce, żeby kiedy potrzeba wszystkie dane można było otrzymać z jednego miejsca. I tak na przykład, kiedy ktoś chce wyjść za mąż, sama „oryginalna” metryka chrztu (wydana w dniu ceremonii) nie wystarczy. Powie nam ona tylko, że taka osoba była ochrzczona, ale nie ma na niej informacji o tym, czy ta osoba była na przykład bierzmowana, albo czy nie jest już w związku małżeńskim z kim innym. Informacja o tych sakramentach „spłynęła” już i odnotowana została w księgach chrzcielnych parafii, gdzie ta osoba była chrzczona. Dlatego też czasami potrzebne jest „świeże”, tj. wystawione w ciągu ostatnich 3 miesięcy, zaświadczenie z parafii chrztu.

Dlatego też, ponieważ Twoje dziecko będzie chrzczone w naszej parafii, otrzyma od nas Metrykę Chrztu, która będzie ważna przez całe jego życie, ale stwierdzać będzie jedynie sam fakt chrztu. Natomiast jeśli Twoje dziecko w przyszłości będzie potrzebować zaświadczenia o chrzcie (do bierzmowania lub małżeństwa udzielanego w innej parafii niż nasza), to będzie się o nie musiało zwrócić do naszej parafii, a konkretnie do kancelarii parafialnej, gdzie je otrzyma.

**8. a) Jeden z chrzestnych naszego dziecka przyjeżdża z Polski i będzie w Kanadzie tylko przez 2 tygodnie, które obejmują trzecią i czwartą niedzielę miesiąca, a nie drugą, kiedy odbywają się chrzty po polsku. Czy możemy mieć chrzest w innym czasie? Czy chrzest możliwy jest też np. w sobotę?**

**b) Moje dziecko ma rzadką chorobę systemu immunologicznego i jest bardzo podatne na choroby. Czy możliwy jest chrzest w naszym domu, a nie w kościele, aby nie narażać go niepotrzebnie na ryzyko zachorowania i ciężkich powikłań?**

Jeśli istnieje jakiś poważny powód, dla którego chcielibyście zmienić czas lub miejsce chrztu, by mógł on się odbyć bez przeszkód, prosimy o jak najszybszy kontakt z kancelarią parafialną. Jeśli to tylko możliwe, a przełożenie czasu lub miejsca chrztu będzie naprawdę konieczne, postaramy się dostosować do Waszych potrzeb.

**9. Moja ciąża ma pewne powikłania i obawiam się o zdrowie, a nawet życie mojego dziecka, a chciałabym mieć pewność, że zostanie ochrzczone. Czy w sytuacji zagrożenia mogę je ochrzcić sama – i w jaki sposób, żeby mieć pewność, że zrobię to dobrze?**

W sytuacji poronienia, lub innej sytuacji bezpośrednio zagrażającej życiu dziecka, można je ochrzcić samemu, używając formuły „(Imię, jeśli wybrane), ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen” i polewając trzykrotnie główkę dziecka wodą. Może to zrobić matka, ojciec lub ktokolwiek inny, np. pielęgniarka w szpitalu. Jeśli tylko osoba udzielająca chrztu w takiej sytuacji zrobiła to ze szczerą intencją i zamiarem ochrzczenia osoby w wierze Kościoła (nawet jeśli nie jest ona sama katolikiem, albo nawet chrześcijaninem), to chrzest taki jest ważny (patrz punkt 2).

Jeśli komplikacje ciąży lub ciężka choroba Twojego dziecka zagrażają jego życiu lub zdrowiu, nie wahaj się porozmawiać o tym z którymkolwiek z naszych księży. Postaramy się udzielić Ci wsparcia i pomocy, których w tej bolesnej sytuacji potrzebujesz, jak również chętnie będziemy „czuwać pod telefonem”, żeby w razie zagrożenia w dzień czy w nocy przyjechać i ochrzcić Twoje dziecko i być z Tobą i Twoją rodziną w tak trudnej chwili.

**10. Czy powinniśmy się jakoś do chrztu naszego dziecka przygotować? Czy parafia prowadzi jakieś przygotowanie dla rodziców i chrzestnych?**

W przyszłości planujemy wprowadzić w naszej parafii krótkie przygotowania do chrztu, żeby rodzice i chrzestni lepiej rozumieli ten sakrament i jego znaczenia, a także dowiedzieli się, jak będzie wyglądać ceremonia i jaki oni sami mają w niej udział. Zanim takie przygotowania jednak w naszej parafii staną się rzeczywistością, zachęcamy do obejrzenia krótkiego filmiku, który poda Wam kilka ważnych informacji o tym, czym jest chrzest i odpowie na podstawowe pytania, które możecie mieć o tym sakramencie: <https://www.youtube.com/watch?v=05YB2jdHLsY> („Sacraments 101 – Baptism”)

*Gdybyście mieli pytania/wątpliwości, na które nie ma odpowiedzi w powyższych 10 punktach (lub w filmiku), chętnie na nie odpowiemy! W tym celu prosimy o kontakt z naszą kancelarią parafialną.*